

Wykonawca obarczony ryzykiem za utracenie unijnej dotacji

Utworzono: wtorek, 25, marzec 2014 10:09 Rynek Infrastruktury

Krajowa Izba Odwoławcza nie przychyliła się do dwóch najważniejszych zarzutów Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa odnośnie warunków przetargowych na kontynuację autostrady A4 Rzeszów – Jarosław. Nie przedłużono czasu na wykonanie zadania z 14 do 18 miesięcy, pozostawiono też inwestorowi furtkę do wyegzekwowania ewentualnej utraconej dotacji unijnej od wykonawcy inwestycji.

KIO nie uwzględniła zarzutu dotyczącego czasu na ukończenie zadania. Uznała, że zamawiający, pełniąc swoją rolę, ma prawo narzucać terminy i je egzekwować.

Co do przerzucenia na wykonawcę odpowiedzialności za utratę dofinansowania, Izba nie uwzględniła tego zarzutu. Pozostawiono klauzulę warunków umowy, gdzie zamawiający zastrzega sobie prawo do żądania odszkodowania uzupełniającego, przenoszącego wysokość kar umownych do wysokości poniesionej szkody.

Część zarzutów odwołującego uwzględniono. Postanowiono, że wykonawca będzie odpowiedzialny za tę część prac, którą sam wykona, a nie za prace wykonane przez poprzedniego wykonawcę. Uwzględniono też zarzut dotyczący tego, że wykonawca w imieniu zamawiającego musi uzyskać wszelkie zezwolenia, zgody, pozwolenia niezbędne dla wykonania kontraktu zgodnie z dokumentacją projektową. Zamawiający pewną część pozwoleń będzie musiał uzyskać, natomiast wykonawca będzie odpowiadał tylko za te pozwolenia, które sam uzyska.

Źródło: Rynek Infrastruktury